

W dniach 9-10 czerwca wybraliśmy się na dwudniową wycieczkę do Energylandii, Wieliczki i Oświęcimia. Wzięli w niej udział uczniowie klas 7a i 8a oraz 6a i 8b pod opieką p. Masłowskiego, p. Malinowskiego oraz p. Przekop i p. Pudlis.

Po wielu godzinach nocnej jazdy dotarliśmy do celu naszej podróży - znaleźliśmy się w Zatorze, gdzie mieści się największy park rozrywki w Polsce - Energylandia. Pomimo zmęczenia na twarzach uczestników wycieczki zagościły uśmiechy i radość wyczekiwania. Wszyscy skorzystali z licznych atrakcji, tj. rollercoastery, kolejki górskie, zjeżdźalnie, tory wodne i wiele innych. Po ekstremalnych przeżyciach można było zrelaksować się w parku wodnym i odpocząć na wygodnych leżakach pod parasolami. Gdy zabawa dobiegła końca, udaliśmy się do bazy noclegowej. Spędziliśmy nocleg w nowocześnie wyposażonych i zadbanych domkach.

Następnego dnia, z samego rana, ruszyliśmy do Wieliczki. Podzieleni na dwie grupy zwiedzaliśmy kopalnię soli, poruszaliśmy się trasą turystyczną "Szyb Paderewskiego". Podziwialiśmy niespotykane na powierzchni krajobrazy: solankowe jeziora, piękne podziemne komory, w tym niepowtarzalną Kaplicę św. Kingi. Poznaliśmy dawne narzędzia i maszyny górnicze oraz stosowane w przeszłości metody wydobycia i transportu soli. Niektórzy kupili też piękne pamiątki.

Następnie udaliśmy się do Oświęcimia, gdzie znajduje się Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Z zadumą zwiedzaliśmy były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady. To autentyczne Miejsce Pamięci wywarło na nas ogromne wrażenie, było to unikatowe doświadczenie, nie tylko edukacyjne, ale też emocjonalne. Zwiedziliśmy obiekty budowlane, przeszliśmy autentycznymi drogami. Obejrzeliliśmy pozostawione po więźniach przedmioty codziennego użytku, widzieliśmy poruszające zdjęcia, filmy i nagrania. Nie zapomnimy...

Wizyta w Muzeum Pamięci była ostatnim punktem naszej wycieczki. Po smacznym obiedzie ruszyliśmy w drogę powrotną do Ełku. Oczywiście nie mogło zabraknąć przystanku w restauracji McDonald's. Posileni i w doskonałych nastrojach wsiedliśmy do autokaru. Na miejsce dotarliśmy około 2.00 w nocy.

Wycieczka wszystkim bardzo się podobała. Pogoda i humor dopisały, nie zabrakło też śpiewu, wzruszeń i cudownych przeżyć, które na długo pozostaną w naszej pamięci.